



ELEKTROWNIA JĄDROWA NA POMORZU

więcej na str. 3



5

**Nagrodzono
najlepsze
pomorskie
książki i ich
autorów**



6

**Nauczyciel Pomorza
Roku 2023 wybrany**

7

**Nowe pociągi
już wożą Pomorzan**



8

**Projekt PKM
Południe coraz
bliżej**



URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO
ul. Okopowa 21/27, 80-810 Gdańsk

MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Mieczysław Struk
tel. 58 32 68 500
e-mail: marszalek@pomorskie.eu

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Wiestaw Byczkowski
tel. 58 32 68 520
e-mail: w.byczkowski@pomorskie.eu

Leszek Bonna
tel. 58 32 68 516
e-mail: l.bonna@pomorskie.eu

Agnieszka Kapala-Sokalska
tel. 58 32 68 508
e-mail: a.kapala-sokalska@pomorskie.eu

Józef Sarnowski
tel. 58 32 68 504
e-mail: j.sarnowski@pomorskie.eu

SEJMIK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Przewodniczący: Jan Kleinsmidt
tel. 58 32 68 736
e-mail: sejмик@pomorskie.eu

SKARBNIK WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO
Henryk Halmann
tel. 58 32 68 576
e-mail: h.halmann@pomorskie.eu

SEKRETARZ WOJEWÓDZTWA
– DYREKTOR GENERALNY UMWP
Sławomir Kosakowski
tel. 58 32 68 512
e-mail: dgu@pomorskie.eu



Elekt ale ważny jest d



**Katarzyna
Piotrowska-Turnowiecka**

W listopadzie w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Pomorskiego odbyła się konferencja dotycząca budowy elektrowni atomowej w naszym regionie. Wzięli w niej udział: samorządowcy, parlamentarzyści, przedstawiciele środowisk naukowych oraz aktywiści. Spotkanie zgromadziło zwolenników i przeciwników tej inwestycji, a stanowisko rządu przedstawiła pełnomocnik rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej. Debata ta odbiła się szerokim echem i stała się przyczynkiem do szerszego spojrzenia na wady i zalety energii atomowej. O budowie elektrowni jądrowej na Pomorzu Katarzyna Piotrowska-Turnowiecka rozmawia z marszałkiem województwa pomorskiego Mieczysławem Strukiem.

REDAKCJA/Biuro Prasowe UMWP:

Michał Piotrowski
rzecznik prasowy UMWP
m.piotrowski@pomorskie.eu

Katarzyna Piotrowska
szefowa redakcji serwisu
www.pomorskie.eu
k.piotrowska@pomorskie.eu

Michał Szczupaczyński
dyrektor Kancelarii Marszałka
Województwa Pomorskiego
m.szczupaczyński@pomorskie.eu

Wersja elektroniczna magazynu
dostępna na stronie internetowej:
www.pomorskie.eu

Artykuły można powielać
i dostarczać innym zainteresowanym
organizacjom z podaniem źródła.

Redakcja zastrzega sobie prawo
skracania i adiacji tekstów
oraz zmiany ich tytułów.

tel. 58 32 68 536, 58 32 68 539
e-mail: redakcja@pomorskie.eu

rownia jądrowa – tak, ialog z mieszkańcami



Zorganizowana niedawno z Pana inicjatywy konferencja na temat elektrowni jądrowej na Pomorzu ściągnęła na Pana gromy zwolenników tej inwestycji. Niektórzy okrzyknęli Pana „mecenaszem przeciwników”. Czy słusznie?

– To bzdura, nie dam sobie przypiąć łatki „hamulcowego”. To fakt, że budowa elektrowni notuje ogromne opóźnienia względem pierwotnych harmonogramów, jednak osób za to odpowiedzialnych nie należy szukać wśród samorządowców. Wielokrotnie, wobec kolejnych rządów, domagałem się konkretnych decyzji w zakresie budowy elektrowni, bo dla mieszkańców i inwestorów najgorszy jest stan zawieszenia i niepewności. Co więcej, od co najmniej 2012 r., uwzględniamy jako pomorski samorząd perspektywę budowy elektrowni w naszym regionie, o czym świadczą chociażby kolejne strategie rozwoju województwa

przyjmowanie przez sejmik. Nigdy też ze strony samorządu województwa nie pojawiała się opinia czy stanowisko wskazujące na to, że jesteśmy przeciwni lokalizowaniu elektrowni w naszym regionie. Od lat staramy się też być aktywni w procesie przygotowania budowy elektrowni i na bieżąco zgłaszamy swoje uwagi i postulaty.

Jakie motywacje stały zatem za organizacją wspomnianej debaty?

– Zanim odpowiem na to pytanie, chciałbym zapytać czy uczestniczyła pani wcześniej w debacie zorganizowanej w regionie i poświęconej planowanej elektrowni jądrowej? Debacie przedstawiającej motywacje stojące za tą inwestycją, pokazującą oczekiwane korzyści, zarówno dla kraju, jak i regionu, ale także nieunikającej trudnych tematów związanych z kosztami – środowiskowymi, społecznymi – jakie się z nią wiąże? Zapewne nie, gdyż takiej debaty nie było.

To prawda, nie przypominam sobie podobnej dyskusji...

– No właśnie. A ja uważam, iż w społeczeństwie obywatelskim mamy prawo do rzeczowej, publicznej i otwartej dyskusji na temat kluczowych oraz budzących szersze zainteresowanie spraw. Co więcej, uważam, że obywatele, w szczególności ci bezpośrednio zainteresowani, a do tych zaliczają się niewątpliwie mieszkańcy, zamieszkujący tereny w pobliżu planowanej elektrowni, mają prawo oczekiwać odpowiedzi na pojawiające się u nich wątpliwości i obawy.

Czy ci mieszkańcy w jakiś sposób wyrażali swoje obawy?

– Takie głosy – domagające się odpowiedzi na pytania, rozwiania wątpliwości – po prostu oczekiwanie debaty – trafiały do mnie od dawna z wielu stron. I to nie tylko od przeciwników elektrowni, ale także od jej zwolenników, w tym przedstawicieli przedsiębiorców,

którzy zarzucali samorządowi województwa bierność i milczenie w tym strategicznym temacie. Tak narodził się pomysł stworzenia przestrzeni do rozmowy i wyłożenia na stół wszystkich kart oraz argumentów.

Ale to chyba nie powinno być zadanie samorządu?

– Podkreślę raz jeszcze, uważam, że zorganizowanie takiej dyskusji, przygotowanie analizy kosztów i korzyści oraz przedstawienie ich zainteresowanym stronom oraz opinii publicznej było i jest obowiązkiem tych, którzy decydują o tej inwestycji i są odpowiedzialni za jej realizację – w tym przypadku jest to rząd RP, a w szczególności ds. strategicznej infrastruktury energetycznej. Ponieważ jak widać nie podołali oni temu zadaniu, czułem się w obowiązku – jako gospodarz tego regionu – taką debatę zorganizować. Dziwi mnie jedynie, że zarzuty publicznej debaty są formułowane ze strony niektórych dziennikarzy, których misją jest przecież przedstawianie informacji społeczeństwu. W każdym razie, biorąc pod uwagę frekwencję podczas konferencji, a także zainteresowanie mediów, nie mam najmniejszych wątpliwości, że była ona oczekiwana i potrzebna.

Skuteczny dialog (a nie jednostronna komunikacja) to droga do wypracowania kompromisów, a te z kolei służą poczuciu powszechnej zgody na pewne działania.

Fot. Renata Dąbrowska / UMWP

③ Elektrownia jądrowa – tak, ale...

Dialog jest na pewno ważny, lecz czasem trzeba podjąć ostateczną i na ogół trudną decyzję, a potem wbrew przeciwnym zdaniom konsekwentnie ją realizować.

– Przede wszystkim trzeba powiedzieć jasno: elektrownia jądrowa jest elementem krajowej infrastruktury energetycznej i to poziom centralny ostatecznie podejmuje decyzję odnośnie jej powstania. To zrozumiałe, bo za rozstrzygnięcia w kwestii kierunków transformacji energetycznej kraju odpowiada rząd, a nie władze regionalne czy lokalne. Chciałbym wierzyć, że decyzję poprzedzały liczne analizy, w tym uwzględniające koszty inwestycyjne i przyszłe ceny energii. Warto by takie analizy, jak choćby opublikowany kilka dni temu przez Polski Instytut Ekonomiczny „Scenariusze polskiego miks energetycznego 2040”, były powszechne w świadomości publicznej. Na konferencji w Gdańsku pełnomocnik Łukaszevska-Trzciakowska powiedziała, że energetyka jądrowa jest polską racją stanu. My z kolei mamy świadomość braku samowystarczalności energetycznej regionu i konieczności podejmowania działań w tym zakresie. Rozumiemy także potrzebę wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego kraju, a budowę elektrowni jądrowej w naszym regionie postrzegamy jako szansę rozwoju. Jednak naszą rolą, poza wyrażaniem bezkrytycznego

entuzjazmu, na co by pewnie liczyły niektóre osoby, jest także pamiętanie, że ta inwestycja nie dla wszystkich będzie sumą zysków. I o tym musimy rozmawiać.

A jest coś, czego szczególnie się Pan obawia?

– Nasz region czerpie z nadmorskiego położenia oraz zasobów przyrody i o tym nie możemy zapominać. Nie mamy pewności, w jaki sposób zrzut ogromnych ilości podgrzanej wody do Morza Bałtyckiego przez okres co najmniej 60 lat wpłynie na jego stan. Morze i dostęp do plaż są przecież kluczowe dla turystyki, na której opiera się przedsiębiorczość w strefie przybrzeżnej.

Pojawiają się głosy, że Bałtyk ogrzeje się bardziej na skutek zmian klimatu, jeśli nie zmniejszymy emisji gazów cieplarnianych. A temu ma służyć budowa elektrowni jądrowej.

– Być może tak będzie, być może ktoś to zbadał, skoro stawia taką tezę. Ja wiem natomiast, że nie ma zgody ekspertów co do faktycznego zasięgu oddziaływania przyszłej elektrowni jądrowej na morze. Opinie naukowców z dwóch różnych ośrodków naukowych Polskiej Akademii Nauk są w tej kwestii sprzeczne. Dlatego sugerowaliśmy Generalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska, by w ramach swoich uprawnień nałożył na spółkę

budującą elektrownię obowiązek dokonania trzeciego, niezależnego modelowania. By uzyskać pewność i zamknąć tę dyskusję. Na etapie wydawania decyzji środowiskowej GDOŚ nie przychylił się do tej propozycji, mamy jednak nadzieję, jak już wspomniałem wcześniej, że temat wróci przy okazji ponownej oceny oddziaływania na środowisko.

Niektórzy publicyści wskazali, że Państwa obawy są czymś nowym i wynikają z gry politycznej. Czy to prawda?

– To bzdura. Absolutnie nie jesteśmy też przeciwni lokalizowaniu elektrowni w naszym regionie. Nieodpowiedzialnym byłoby szafowanie szeroko pojętym bezpieczeństwem naszego regionu dla korzyści politycznych i chcę wierzyć, że wszyscy decydenci podziwiają takie podejście. Nigdy nie było i nie jest naszą intencją opóźniać, czy blokować tę inwestycję. Nie są to puste słowa, ale poparte konsekwentnymi i konstruktywnymi działaniami, które samorząd regionalny podejmuje i to już od wielu lat. Przypomnę też, że wspólnym wysiłkiem naszym i 25 samorządów z powiatów puckiego, lęborskiego i wejherowskiego powstał też wykaz inwestycji, które uważamy za niezbędne uzupełnienie budowy samej elektrowni. Wierzę, że strona rządowa oraz inwestor dostrzeże obawy mieszkańców i potrzeby samorządów, chociażby

związane ze wzmocnieniem infrastruktury drogowej, ochrony zdrowia czy innych usług. To będą dla nas koszty, na które wielu z gmin nie stać. Dzięki naszej konsekwencji pojawiła się propozycja wsparcia finansowego, jednak przed nami negocjacje zaproponowanych kwot.

Czy poza listą inwestycji macie inne uwagi do budowy?

– Mielśmy też liczne uwagi do raportu środowiskowego. Zarząd Województwa Pomorskiego przekazał je Generalnemu Dyrektorowi Ochrony Środowiska. Wierzę, że przy okazji ponownej oceny oddziaływania na środowisko dla elektrowni – bo takowa zgodnie z decyzją Generalnego Dyrektora musi być wykonana – będzie okazja do rozwiania wątpliwości, które jak dotąd nie zostały wyjaśnione. Uważam, że niezbędne jest rozwianie wszystkich obaw teraz, by za parę lat nie stanąć w obliczu ryzyka zaskarżenia którejś z decyzji i pozwoleń. Samorząd województwa nie jest stroną w tych postępowaniach, natomiast są środowiska, które mają uprawnienia, by iść do sądu. Najgorszy scenariusz jaki możemy sobie wyobrazić, to Żarnowiec 2.0 tj. rozpoczęcie budowy elektrowni jądrowej i następnie po kilku latach jej przerwanie czy to w skutek rozstrzygnięć sądowych, czy protestów społecznych. Myślę, że takie scenariusza nikt sobie i nam nie życzy.





Wiktor Biezuńska



Katarzyna Włodkowska



Mieczysław Abramowicz



Artur Jabłoński

Nagrodzono najlepsze pomorskie książki i ich autorów

Podczas uroczystej gali Pomorskiej Nagrody Literackiej Wiatr od morza poznaliśmy laureatów za rok 2022 w kategoriach: Literacka Książka Roku, Pomorska Książka Roku oraz Całokształt pracy literackiej, a ponadto laureata Kaszubskiej Nagrody Literackiej. Po raz drugi wręczono także specjalne wyróżnienie od czytelników.

Laureatami zostali:

- w kategorii Literacka Książka Roku – Wiktor Biezuńska za powieść „Przechodząc przez próg, zagwiżdżę” (wydawnictwo Cyranek)
- w kategorii Pomorska Książka Roku – Katarzyna Włodkowska za reportaż „Na oczach wszystkich. Historia przypadku polskiego Fritsla” (wydawnictwo Wielka Litera)
- w kategorii Całokształt pracy Literackiej – Mieczysław Abramowicz

Kaszubską Nagrodą Literacką uhonorowany został za całokształt pracy prozatorskiej – Artur Jabłoński. Nagroda Czytelników trafiła natomiast do Pawła Radziszewskiego, autora książki „Niepowinność” (wydawnictwo Sine Qua Non). Nagrodę w konkursie stanowi statuetka Wiatr od morza autorstwa prof. Jacka Zdybła oraz 15 tys. zł w każdej kategorii. Laureatom wręczył je marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk. (MS)



Nauczyciel Pomorza Roku 2023 wybrany



Fot. Karol Stalczak / UNWP



Marcin Szumny

To ósma edycja konkursu, w ramach którego wyłoniony został Nauczyciel Pomorza, czyli wybitny pedagog zaangażowany w pracę zawodową, który swoje umiejętności i czas poświęca nie tylko szkole, ale także społeczności lokalnej. W tym roku zwyciężyła Anna Rzepa z III LO w Gdyni.

Nauczyciele pełnią ważną misję. Nie tylko przekazują wiedzę, ale wprowadzają młodych ludzi w świat wartości i pomagają im zrozumieć otaczającą rzeczywistość. Bez pełnych pasji nauczycieli nie sposób budować otwartego i demokratycznego społeczeństwa – mówił podczas wręczenia nagród marszałek Mieczysław Struk. – Szkoła to pierwsza i najważniejsza przestrzeń kształtująca młode pokolenia. Szkoła powinna zapewniać warunki do rozwoju kreatywności i poczucia własnej wartości. Taki model szkoły może zaistnieć tylko przy współudziale nauczycieli wolnych od presji politycznej, biurokratycznej i ekonomicznej, nauczycieli nagradzanych i docenianych za swoją ciężką pracę.

W tegorocznej edycji konkursu Nauczyciel Pomorza zgłoszono 54 kandydatów. Aby wziąć w nim udział, należało wykazać się dużymi osiągnięciami w pracy dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej,

a także aktywną działalnością społeczną.

– Spośród licznych zgłoszeń z całego województwa, Komisja Konkursowa wybrała dziesięć finalistów. Nauczycieli wyjątkowych, w pełni zaangażowanych w swoją pracę i dzielących się własnymi pasjami z podopiecznymi. Nauczycieli kreatywnych i nietuzinkowych, którzy swoje umiejętności i czas poświęcają nie tylko szkole, ale również społeczności lokalnej, a wiedzę chętnie przekazują innym pedagogom – zaznaczył Adam Krawiec, dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego.

Tytułem Nauczyciel Pomorza Roku 2023 uhonorowana została Anna Rzepa – nauczycielka, bibliotekarka szkolna oraz koordynatorka pracowni projektów uczniowskich 3LAB w III Liceum Ogólnokształcącym im. Marynarki Wojennej RP w Gdyni. Swoimi działaniami Anna Rzepa przyczynia się do sukcesów i szczególnych osiągnięć uczniów. Do tej pory 260 jej podopiecznych

zdołało tytuły laureata lub finalisty w międzynarodowych i krajowych konkursach i olimpiadach.

Zwycięzcy konkursu, oprócz tytułu Nauczyciela Pomorza, otrzymała okolicznościową statuetkę oraz nagrodę pieniężną. Nagrody pieniężne otrzymało również czworo wyróżnionych w konkursie:

- Elżbieta Ambo – nauczycielka informatyki, techniki i współorganizowania kształcenia uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 10 im. Jana Brzechwy w Rumi,
- Agata Bartoszek – nauczycielka języka polskiego i bibliotekarka z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Stanisława Staszica w Słupsku,
- Grzegorz Borecki – nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, wychowania fizycznego i dyrektor ze Szkoły Podstawowej nr 6 im. Ludwika Waryńskiego w Słupsku,
- Joanna Ewa Kąkol – nauczycielka edukacji przedszkolnej z Publicznego Przedszkola Baśniowa Kraina w Chmielnie.

TABOROWA REWOLUCJA:

Nowe pociągi już wożą Pomorzan



Michał Piotrowski

Są nowoczesne, wygodne i niezawodne. Każdy mieści ponad 500 pasażerów, może też zabrać na pokład 16 rowerów. Pierwsze 2 z 31 nowoczesnych pojazdów zakupionych przez samorząd województwa pomorskiego rozpoczęły regularne kursy na linii PKP SKM. Kolejnych 6 zacznie na niej wozić pasażerów jeszcze przed końcem tego roku.

Pomorskie to najbardziej „kolejowe” województwo w Polsce, w czym spory udział ma Szybka Kolej Miejska w Trójmieście. W ub. roku przewoźnicy kolejowi w naszym województwie przewieźli prawie 60 mln pasażerów. 65 proc. z tej liczby to właśnie pasażerowie PKP SKM, która obsługuje kręgosłup transportowy metropolii, czyli odcinek Gdańsk Śródmieście-Lębork.

Z początkiem grudnia w trasę po tym właśnie „transportowym kręgosłupie” wyruszyły dwa pierwsze nowe pojazdy. Impulsy 31WE mają ok. 75 m długości, osiągają prędkość do 160 km/h. Wyposażone są w miejsca dla osób z niepełnosprawnościami, mają klimatyzację, monitoring, wi-fi oraz gniazda 230 V i złącza USB przy każdym fotelu, które są też wyposażone w składane stoliki. Każdy pojazd ma także 16 miejsc dla rowerów, a w związku z tym,

że pociągi PKP SKM będą składały się z dwóch takich pojazdów, w każdym pociągu rowerzyści będą mieli do dyspozycji w sumie aż 32 miejsca rowerowe. W każdym pojeździe są też 2 toalety, w tym jedna przystosowana do potrzeb osób poruszających się na wózkach. W pojazdach są także defibrylatory. Nowością w pojazdach na połączeniach aglomeracyjnych będą strefy ciszy. Rozwiązanie to znane w Polsce z pociągów Pendolino zostało dobrze przyjęte przez pasażerów PKP Intercity. Czas pokaże czy przyjmie się także w pojazdach obsługujących połączenia aglomeracyjne.

Zakup tych 8 nowych Impulsów to efekt porozumienia samorządu województwa ze spółką PKP SKM w Trójmieście podpisanego w marcu 2023 roku. Projekt współfinansowany jest ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu

Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020. Jego wartość to ponad 240 mln zł, z czego 64 proc. (ok. 154 mln) to dofinansowanie z funduszy UE.

Od połowy 2025 roku do obsługi odcinka aglomeracyjnego (Gdańsk Śródmieście-Wejherowo) zostanie skierowanych 20 nowych pojazdów „aglomeracyjnych”, z większą liczbą drzwi (9 par) i podłogą na wysokości peronów na linii zarządzanej przez PKP SKM (960 mm). Będzie to całkiem nowy typ pojazdu, zbudowany także przez Newag specjalnie dla Pomorza. W związku z tym, przed rozpoczęciem masowej produkcji, będzie on musiał przejść szereg badań i certyfikacji. Dzięki realizacji tych zakupów możliwe będzie wycofanie z obsługi linii SKM najstarszych, najbardziej wyeksploatowanych pojazdów EN57 i EN71, a od 2026 r. pasażerowie SKM-ek będą korzystać z nowego lub zmodernizowanego taboru.

Przypomnijmy: do końca 2026 roku na pomorskich torach pojawi się łącznie 32 nowych elektrycznych zespołów trakcyjnych. Pomorski samorząd kupił też 4 pociągi hybrydowe, a jeśli pieniądze z Krajowego Programu Odbudowy zostaną odblokowane, to spółka Newag wybuduje dla Pomorzan dodatkowych 9 pociągów. W sumie województwo wzbogaci się więc o co najmniej 36, a może nawet 45 pociągów. Te liczby czynią pomorskie zamówienie taborowe jednym z największych tego typu kontraktów w kraju.



Fot. Tomasz Złotowski

Projekt PKM Połu



Aleksander Olszak

PKM Południe to rewolucyjny projekt, dzięki któremu w Gdańsku powstanie nowoczesny system transportu kolejowego. Linia, która połączy Śródmieście z dynamicznie rozwijającymi się południowymi dzielnicami miasta stanie się alternatywą dla transportu samochodowego. Przedsięwzięcie będzie realizowane wspólnie przez samorząd województwa pomorskiego oraz władze Gdańska.

Zgodnie z umową województwo pomorskie i miasto Gdańsk będą współfinansować opracowanie dokumentacji projektowej PKM Południe, która ma powstać w latach 2023-2026. Jej szacunkowy koszt wynosi 50 mln zł, z czego 28 mln zł to wkład Gdańska, wniesiony do projektu poprzez dokapitalizowanie spółki PKM.

– Nie boję się powiedzieć, że to epokowa inwestycja. Chcemy usprawnić transport zbiorowy do intensywnie zamieszkałych dzielnic – podkreślał Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Warto przypomnieć, czym jest projekt PKM Południe. Chodzi o stworzenie w Gdańsku systemu kolejowego transportu publicznego, który swoim zasięgiem obejmie nie tylko stolicę województwa, ale całą aglomerację. A będzie to możliwe dzięki budowie zupełnie nowej linii kolejowej prowadzącej ze Śródmieścia Gdańska do południowych dzielnic miasta.

Przetarg, który zostanie wkrótce ogłoszony, będzie dotyczył opracowania dokumentacji projektowej I etapu oraz uzyskanie wszelkich decyzji zezwalających na realizację pierwszego etapu prac. Składać się on będzie z trzech zadań. Pierwsze to zadanie kolejowe polegające na budowie linii kolejowej 250 na odcinku Gdańsk Śródmieście – Gdańsk Kowale. Dwa pozostałe to zadania drogowe, które obejmują budowę bezkolizyjnych przejazdów nad magistralą E-65 oraz nad Traktem św. Wojciecha i tzw. Nową Sandomierską



dnie coraz bliżej



Fot. materiały UMWP



Fot. materiały UMWP



Fot. materiały UMWP

oraz budowę II etapu ulicy Nowej Świętokrzyskiej.

– Jak patrzymy na Gdańsk Południe gminę Kolbudy czy Pruszcz Gdański, widzimy, że jak kania dżdżu potrzebują one sprawnej komunikacji. Jest jednak jeszcze druga rzecz. Zależy nam, aby inwestycja zmieniła oblicze obszarów miasta. Gdańsk Południe nie będzie tylko sypialnią miasta, ale chcemy, aby wokół przystanków powstały centra usług, miejsca pracy, ale również przestrzenie dla spotkań. To ma być zmiana rewolucyjna – opowiadała o projekcie Aleksandra Dulikiewicz, prezydent Gdańska.

Trasa PKM Południe rozpoczynać się będzie na stacji Gdańsk Śródmieście, a w pierwszym etapie pociągi dojadą do przystanku Gdańsk Kowale.

– Dzięki naszej obecności w UE będziemy mogli ten projekt fizycznie zrealizować. Jestem pewien, że o tej inwestycji będzie się mówić nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie – dodał marszałek Struk.

Jeśli samorządom uda się pozyskać środki z Unii Europejskiej wybudowanie kolei oraz wszystkich inwestycji zintegrowanych z projektem będzie możliwe do 2029 r.



Fot. materiały UMWP

Ponad 2 mld w projekcie budżetu województwa na 2024 rok



Aleksander Olszak



Fot. pexels.com

W 2024 r. udziały w CIT wyniosą 1 011 761 035 zł, a udziały w PIT to 143 803 187 zł. Dodatkowymi źródłami dochodów jest choćby subwencja ogólna wynosząca 246 179 982 zł. Do dochodów budżetu zaliczają się również dochody zewnętrzne. Są to np. dotacje celowe z budżetu państwa. Łączne dochody zewnętrzne budżetu wyniosą 635 356 829 zł. Warto dodać, że dochody zewnętrzne stanowią prawie 30 proc. dochodów budżetu.

oraz wydatki

Po analizie zgłoszonych potrzeb, jak i możliwości dochodowych wydatki budżetowe regionu na 2024 r. przewidziano w wysokości 2 124 388 272 zł. Organizacja transportu i utrzymanie sieci drogowej pochłonie 1 125 625 501 zł. Warto dodać, że wydatki w tym dziale będą o ponad 67 proc. większe niż w 2023 r. Na pozycjach dotyczących kultury i ochrony dziedzictwa narodowego wydatki wyniosą 206 705 775 zł.

– Ochrona zdrowia Pomorza to kolejna duża pozycja w planie finansowym. Przeznaczone na nią zostanie 149 251 272 zł – wyliczał marszałek Struk.

Na koniec roku 2024 planowane zadłużenie samorządu województwa pomorskiego wyniesie 258 600 760 zł.

Głosowanie nad przyjęciem budżetu 2024 r. odbędzie się na kolejnej sesji sejmiku tj. 21 grudnia 2023 r.

Listopadowa sesja Sejmiku Województwa Pomorskiego to czas na przedstawienie radnym projektu budżetu województwa na kolejny rok. Jak zaplanowano w projekcie planu finansowego wydatki budżetowe wyniosą ponad 2 mld zł. Jakże jeszcze kwoty zapisano w projekcie budżetu?

Planowany na 2024 rok budżet województwa pomorskiego przedstawił radnym marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk podczas listopadowej sesji Sejmiku Województwa Pomorskiego.

Konstrukcja budżetu opiera się m.in. na wytycznych Ministerstwa Finansów. W założeniach podane są np. planowana wartość PKB, która ma wynosić 3 proc. czy wskaźnik inflacji wynoszący 6,6 proc.

– Proponujemy budżet ambitny i proinwestycyjny. To kompromis pomiędzy wydatkami a oczekiwaniami – mówił omawiając projekt budżetu

Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

– 42 proc. wydatków przeznaczymy na inwestycje, a jednym z priorytetów będzie transport – dodał.

Dochody

W planie finansowym województwa przewidziane dochody wyniosą 2 137 583 545,00 zł. Warto pamiętać, że dochody zależą głównie od czynników zewnętrznych. Źródła dochodów budżetowych to między innymi tzw. dochody własne. Wyniosą one 1 256 046 734 zł. W dochodach własnych ważnym składnikiem są udziały w podatkach PIT i CIT.

TRWA BUDOWA ZACHODNIEGO OBEJŚCIA CHOJNIC



Aleksander Olszak

Budowany nowy przebieg drogi wojewódzkiej nr 212 pozwoli na sprawny, komfortowy i bezpieczny przejazd w relacji z Bytowa w kierunku Kamienia Krajeńskiego bez konieczności wjazdu do centrum miasta.

Najważniejszą rzeczą, jeśli chodzi o część drogową, są obecnie roboty na skrzyżowaniu Bytowska/Leśna, które są ukończone w 95 proc., co umożliwiło poprowadzenie ruchu przez rondo bez dolegliwych dla użytkowników DW212 utrudnień. Na ciągu

głównym są już wykonane podbudowy i nawierzchnie bitumiczne z krawężnikami na odcinku aż 2 km.

– W tym roku zaawansowanie robót przekroczyło założenia harmonogramu – mówi Anna Mątewska, zastępca dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich w Gdańsku. – Dzięki mobilizacji wykonawcy udało się znacznie wyprzedzić założone wykonanie robót drogowych, w tym nawierzchni bitumicznych – dodaje.

Inwestycja w Chojnicach będzie zaczynała się na styku z ul. Bytowską i po nowym śladzie doprowadzi do skrzyżowania z ul. Człuchowską, a dalej do skrzyżowania z ul. Sępoleńską. Obejście będzie miało długość ok. 3 km. Koszt inwestycji wynosi ok. 74,3 mln zł, z czego 38 mln zł pochodzi z budżetu województwa pomorskiego. Zakończenie prac budowlanych planowane jest w styczniu 2025 r.



Fot. materiały UMWP

NOWĄ DROGĄ PRZEZ STARĄ KISZEWĘ



Aleksander Olszak

Prawie dwa kilometry drogi wojewódzkiej nr 214 w Starej Kiszewie zostało zmodernizowane. Zyskali wszyscy: i kierowcy, którzy mają teraz do dyspozycji równą jezdnię i bezpieczne skrzyżowania i piesi, którzy mogą korzystać z oświetlonych przejść i chodników. Cała inwestycja kosztowała prawie 20 mln zł, z czego ok. 15,7 mln zł to środki pochodzące z budżetu województwa pomorskiego. Przebudowa drogi trwała dwa lata i była podzielona na dwa etapy.

Wyremontowany odcinek w Starej Kiszewie jest elementem drogi wojewódzkiej 214. Łączy ona Lebę oraz Lębork, Sierakowice, Kościerzynę ze Zblewem, Skórczem i Warlubiem. Stanowi również jeden z dojazdów do autostrady A1. W 2020 r. korzystało z niej

nawet około 5 tys. pojazdów w ciągu doby. Duże natężenie ruchu oraz niezbyt dobry stan techniczny był zagrożeniem nie tylko dla kierowców, ale również dla mieszkańców Starej Kiszewy. Dlatego w 2021 r. rozpoczęła się modernizacja prawie dwóch kilometrów drogi w Starej Kiszewie.

Najbardziej spektakularnym elementem tej inwestycji są dwa ronda zbudowane w miejscu dawniejszych skanalizowanych skrzyżowań zlokalizowanych na wlotach do miejscowości z Kościerzyny z drogą do Bartoszego Lasu oraz przy wylocie na Zblewo i drogami na Nową Karczmę i Skarszewy. Dzięki ich realizacji spory ruch samochodowy na skrzyżowaniach został uporządkowany i uspokojony. Przebudowie poddano także pozostałe skrzyżowania, w tym duże w centrum miejscowości skrzyżowanie ul. Kościerskiej z ulicami Ogrodową i Tysiąclecia.

Inwestycja podzielona była na dwa etapy. Pierwszy, zrealizowany w latach 2021-2022, kosztował ok. 7,3 mln zł, z czego 5,6 mln zł pochodziło z budżetu województwa pomorskiego, a ok. 1,7 mln zł, to kwota, którą dołożyła gmina Stara Kiszewa. Z kolei drugi etap prac kosztował ok. 12,1 mln zł, z czego z budżetu województwa pochodziło 10,1 mln zł. Łącznie cała inwestycja kosztowała ok. ponad 19 mln zł.



Fot. materiały UMWP

Inauguracyjna sesja II kadencji Młodzieżowego Sejmiku Województwa Pomorskiego



Michał Piotrowski

Podczas pierwszego posiedzenia, które odbyło się pod koniec listopada, młodzi radni II kadencji odebrali z rąk przewodniczącego Sejmiku Województwa Pomorskiego Jana Kleinsmidta zaświadczenia o wyborze do składu Młodzieżowego Sejmiku. Wybrali też swoje władze. Sejmik młodych liczy 33 radnych.



Fot. Karol Stajczak / UMWP

Po odebraniu zaświadczeń o wyborze do składu Młodzieżowego Sejmiku młodzi radni złożyli ślubowanie. Był też czas na krótkie autoprezentacje. Opowiadali o swojej dotychczasowej aktywności społecznej oraz planach na przyszłość. Najmłodsi radni mają 16 lat, a najstarsi 19. Są uczniami szkół ponadpodstawowych z naszego regionu.

– Młodzieżowy Sejmik to dobra szkoła dialogu, odpowiedzialności i demokracji – mówił, otwierając posiedzenie młodych radnych, przewodniczący Sejmiku Województwa Pomorskiego Jan Kleinsmidt. – To bardzo ważne, że młode pokolenie angażuje się w życie publiczne. Wierzę, że w przyszłości będzie pracowali na rzecz naszego województwa – podkreślał przewodniczący.

Przewodniczącą Młodzieżowego Sejmiku II kadencji została Nina Katka, wiceprzewodniczącymi: Olivier Kopciwicz i Oskar Lewczuk, a sekretarzem został Łukasz Radko. Podczas pierwszej sesji młodzieżowi radni zgłaszali i omawiali propozycje do planów swoich działań na bieżącą kadencję oraz dyskutowali nad sposobami aktywizacji młodzieżowych rad gmin i powiatów w całym regionie.



Fot. Karol Stajczak / UMWP

Młodzieżowy Sejmik Województwa Pomorskiego został utworzony w 2022 r. i ma za zadanie:

- rozwijanie i upowszechnianie idei samorządności oraz aktywności obywatelskiej wśród młodzieży;
- zwiększanie zaangażowania młodzieży w działania samorządu województwa, w tym kreowanie polityki regionalnej;
- podnoszenie umiejętności społecznych młodych ludzi, w szczególności dotyczących pracy w grupie, wyrażania i rozumienia różnych punktów widzenia, negocjowania, a także zdolności do uczestniczenia w procesach podejmowania decyzji;
- pogłębianie wiedzy dotyczącej zasad funkcjonowania samorządu terytorialnego oraz historii i kultury regionu;
- kształtowanie postaw patriotycznych, demokratycznych i prospołecznych wśród młodzieży oraz rozwijanie tożsamości regionalnej;
- upowszechnianie i rozwijanie pomorskiej idei regionalnej.

Kadencja młodzieżowego radnego trwa rok.

Tysiące gości zjechało do Swołowa, nie tylko, aby spróbować kulinarnych specjałów!



Michał Piotrowski

Tłumy spacerowiczów,
gwar, muzyka
i unoszące się
w powietrzu smakowite
aromaty – raz do roku
niewielkie Swołowo
zmienia się w kulinarną
stolicę Pomorza,
gdzie króluje gęsiina
serwowana na setki
sposobów.

Wtym roku publiczność również nie zawiodła – przed wejściem na imprezę plenerową Na św. Marcina najlepsza pomorska gęsiina każdego dnia stała długa kolejka, a w olbrzymim namiocie panował spory tłok. Miłośnicy potraw z gęsiną zjechali tu z całego województwa, a nawet z województw ościennych. W sumie w trakcie trwającej trzy dni imprezy Swołowo odwiedziło 17 tys. gości.

Na stoiskach można było spróbować oraz kupić najróżniejsze dania: były gęsi pieczone, duszone, konfitowane, były gęsie podroby, pasztety, kaszanki, pierogi, kartacze, zupy, buliony a nawet burgery z gęsiną. Była również czernina, a ci, którzy nabrali chęci na samodzielne gotowanie mogli kupić świeżą, surową gęś. W Swołowie odbywały się również pokazy przygotowywania maści z żywokostu i kasztanów, oczywiście z użyciem gęsięgo tłuszczu.



Fot. materiały UMWP



Fot. materiały UMWP

Na scenie na przemian odbywały się występy zespołów ludowych i pokazy kulinarne pomorskich szefów kuchni. Po raz pierwszy odbył się również Pomorski Konkurs Najlepszy Wystawca Gęsiny organizowany przez Muzeum Pomorza Środkowego – Oddział Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie. W konkursie wzięło udział 17 uczestników, a jury wybrało trzy najlepsze potrawy z gęsiny. Zwycięzcy otrzymali statuetki złotej, srebrnej i brązowej gęsi oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez marszałka województwa pomorskiego.

– Pomorską gęsinę promujemy od lat, ale po raz pierwszy w szranki stanęli jej wytwórcy. Trzeba podkreślić, że wszystkie zgłoszone do konkursu potrawy były przygotowane w sposób

niezwykle staranny, a jury długo zastanawiało się nad ostatecznym werdyktem. Mam nadzieję, że ten konkurs stanie się kolejnym stałym elementem naszej imprezy – mówi Dawid Gonciarz, kierownik Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie.

Przypomnijmy: impreza plenerowa Na św. Marcina najlepsza pomorska gęsiina jest organizowana w Swołowie już od 15 lat i stała się rozpoznawalnym wydarzeniem naszego województwa. Co roku, w listopadzie, przyciąga kilkanaście tysięcy mieszkańców regionu i turystów zainteresowanych hodowlą gęsi pomorskiej i produktami wytwarzanymi z jej mięsa. Wydarzenie było objęte honorowym patronatem marszałka województwa pomorskiego Mieczysława Struka.

Duża Scena Teatru Wybrzeże oficjalnie otwarta



Marcin Szumny

Po trzech latach od rozpoczęcia prac remontowych możemy się już cieszyć nowym wnętrzem Teatru Wybrzeże.

Dzięki przeprowadzonej gruntownej modernizacji Duża Scena stała się nowoczesnym obiektem, spełniającym oczekiwania widzów i pozwalającym realizować przedsięwzięcia artystyczne na najwyższym poziomie. Była to największa inwestycja w powojennej historii teatru, a łączny budżet przedsięwzięcia wyniósł około 60 mln zł.



Fot. materiały UMWP

Budynek Dużej Sceny pochodzi z 1967 r. Wybudowano go w miejscu pochodzącego z początku XIX w. Teatru Miejskiego, przebudowanego w latach 30. XX w. i zniszczonego pod koniec II wojny światowej. Od czasu powstania obiekt nie doczekał się kompleksowej modernizacji, przeprowadzano w nim jedynie prace remontowe na mniejszą skalę. Z upływem lat jego stan techniczny znacząco odbiegał od współczesnych standardów i oczekiwań widzów.

Przebudowę rozpoczęto w lipcu 2020 r. Inwestycja obejmowała kompleksową przebudowę sceny, widowni, foyer oraz zaplecza artystycznego. Przebudowie podlegał m.in. układ widowni. Ze względu na niewłaściwą akustykę oraz słabą widoczność zrezygnowano z balkonów na rzecz widowni o układzie kinowym ze znacznymi przewyższeniami. Zapewni to doskonałą widoczność i akustykę ze wszystkich 341 miejsc. Przebudowana została też strefa wejścia i holu, z szatnią i toaletami oraz strefa kas biletowych. Całość obiektu

dostosowana została do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Łączny budżet przedsięwzięcia wyniósł około 60 mln zł. Inwestycja finansowana była ze środków samorządu województwa pomorskiego (30,5 mln zł), miasta Gdańska (10 mln zł), a także ze środków pochodzących z pożyczki miejskiej.

Uroczystego otwarcia Dużej Sceny dokonali m.in. dyrektor Teatru Wybrzeże Adam Orzechowski, marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk oraz prezydent Gdańska Aleksandra Dulkiewicz.



Fot. materiały UMWP

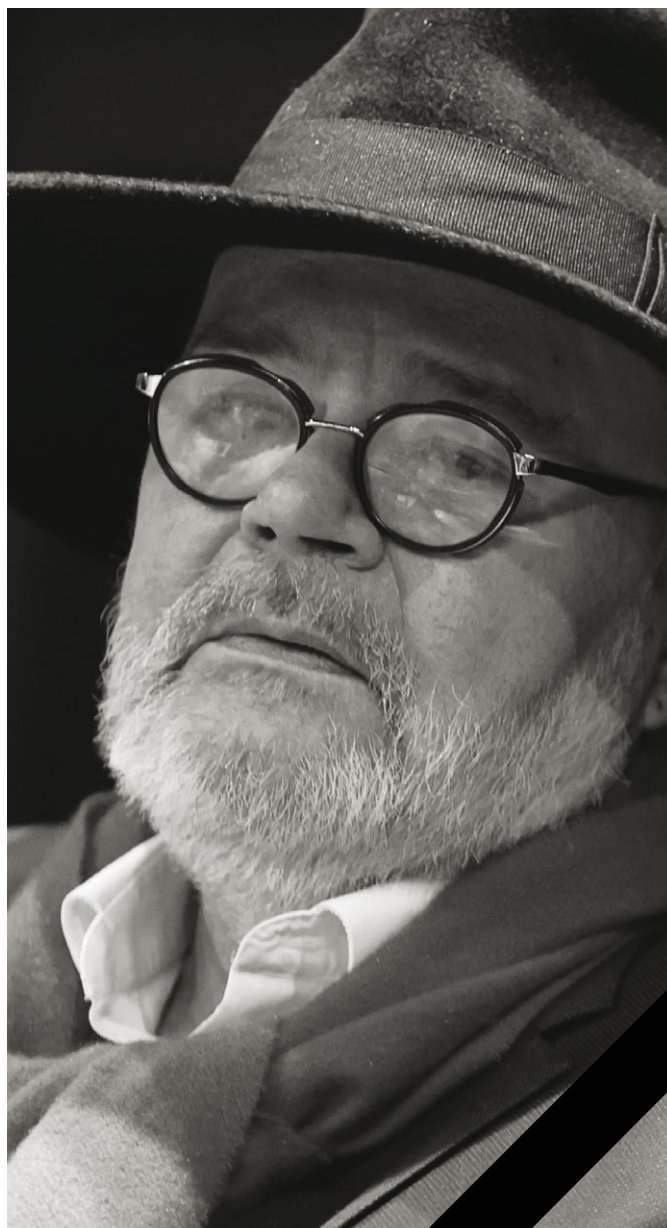


Fot. materiały UMWP

Pożegnanie twórcy „Weisera”

Odśledź Paweł Huelle. Przedwcześnie i dramatycznie, zostawiając swoich przyjaciół i czytelników w poczuciu ogromnej straty. Od czasów legendarnego „Weisera Dawidka” (1987) był nie tylko najbardziej znanym i popularnym pomorskim pisarzem, ale wręcz ikoniczną postacią gdańskiej kultury, którą kreował nie tylko jako autor ważnych książek, ale również redaktor czasopism literackich (ostatnio *Blizy*), dyrektor TVP3 Gdańsk, czy wieloletni kierownik literacki Teatru Miejskiego im. Gombrowicza. Od początku związany z NSZZ Solidarność (Biuro Informacji Prasowej), również w późniejszych latach nie wahał się zabierać głosu w ważnych społecznych kwestiach, jak – zakończona wygranym przez pisarza procesem – krytyka antysemickich wystąpień ks. Jankowskiego.

Poznaliśmy się jeszcze w latach 70., w kręgu seminarium prof. Marii Janion i redakcji „Litterariów”. Był to dobry czas uniwersyteckiej humanistyki, czas literackiego (choć głównie poetyckiego) ożywienia, gorących sporów i dyskusji. Czytaliśmy wielkich romantyków, ale czytaliśmy także Güntera Grassa, którego twórczym następcą i kontynuatorem okazał się po latach Paweł Huelle – zarówno w „Weiserze Dawidku” (powszechnie uznawanym za najlepszą polską powieść lat 80.), ale także w znakomitych opowiadaniach z tomów „Opowiadania na czas przeprowadzki” i „Pierwsza miłość”. Pod piórem Pawła Gdańsk, Wrzeszcz, Oliwa zaczynały odsłaniać



Fot. Grzegorz Mieling / www.gdanskpl

swoją palimpsestową historię – kolejne warstwy i słoje czasu, niedawnego, a – zdawałoby się – bezpowrotnie utraconego.

Potem przyszły kolejne powieści – „Mercedes-Benz”, „Z listów do Hrabala”,

„Castorp”, „Ostatnia Wierczerza”, „Śpiewaj ogrody”. Zwłaszcza pierwsza z nich stała się bestsellerem, wzruszając z jednej strony obrazem nieco „opłotkowego” Gdańska, z drugiej – podejmując

twórczy dialog z Hrabalowskim widzeniem świata. Wydawał także wiersze, tomy eseistyczne („Inne historie”, „Ulica Świętego Ducha”) i wystawiał liczne dramaty, pisane przede wszystkim dla Krzysztofa Babickiego, z którym przez wiele lat współpracował, najpierw w Lublinie, a do ostatnich chwil – w Gdyni. Wspólnie wystawili m.in. „Kąpielisko Ostrów”, „Kursk”, „Idąc rakiem” (znakomitą adaptację Grassowskiej prozy).

Ostatnią książką Pawła, wracającą do ulubionych, młodzieńczych opowiadań był zbiór „Talita” (2020). Nieco wcześniej (2018) opatrzył posłowiem jubileuszowe wydanie „Wiatru od morza” Żeromskiego. Był tłumaczony na wiele języków, ceniony w kraju i zagranicą, a zwłaszcza na Pomorzu. Pośród wielu nagród, jakie otrzymał (m.in. Nagroda im. Kościelskich czy Paszport Polityki) jest też Wielka Pomorska Nagroda Artystyczna i Pomorska Nagroda Literacka Wiatr od morza za całokształt twórczości.

Bogate pisarstwo Pawła Huelle, zawsze mocno zakotwiczone w krajobrazie Gdańska i Wybrzeża, było równocześnie pełne kulturowych odniesień do wielkiej światowej literatury (Grass, Mann, Hrabal, Czechow). Przecież książki mogą ze sobą rozmawiać. Idea wielkiej biblioteki – trochę jak u Borgesa – to jeden z moich pomysłów na pisanie – wyznał Huelle w jednym z wywiadów. A my, Pawle, będziemy rozmawiać z Twoimi książkami.

Władysław Zawistowski

„Bączek Ratownik”

– WYJĄTKOWY PORADNIK PIERWSZEJ
POMOCY DLA NAJMŁODSZYCH



Dorota Kulka

„Bączek Ratownik” tak brzmi tytuł książeczki, która w prosty i zrozumiały dla dzieci sposób opisuje 22 zdarzenia zagrażające zdrowiu i życiu człowieka. Kilkadziesiąt egzemplarzy publikacji trafiło właśnie do Stacji Pogotowia Ratunkowego w Gdańsku.

To specjalny, bogato ilustrowany, poradnik dla najmłodszych dotyczący udzielania pierwszej pomocy. Głównym bohaterem jest tytułowy Bączek Ratownik, który w prosty sposób opisuje, jak poradzić sobie w 22 sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia. Chodzi m.in. o: oparzenie, złamanie, zadławienie, uraz głowy, krwotok, a nawet czy ból głowy lub zęba. Publikacja radzi, co należy zrobić, a czego unikać, aby nie zaszkodzić. To poradnik, który nie tylko uczy i bawi, ale przede wszystkim pomaga i uspokaja. Maluchy ucieszy, że książeczka

jest bogato ilustrowana. Na jej kartach jest też miejsce do samodzielnego rysowania opisanych przypadków.

– Ta książeczka to doskonały przykład, jak uczyć, bawiąc. Opisane w niej problemy zdrowotne przedstawione są zrozumiałym dla maluchów językiem, a mimo to traktują o ważnych kwestiach, które mogą dotyczyć każdego – mówiła członkini Zarządu Województwa Pomorskiego Agnieszka Kapała-Sokalska. – Cieszę się, że gdańskie pogotowie, podobnie jak warszawskie i poznańskie, wzbogaciło się o tę cenną publikację. Na pewno pomoże ona niejednemu młodemu człowiekowi – dodała Kapała-Sokalska.

